

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 sierpnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera (spr.)
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa A. G. (1)

przeciwko A. Sp. A. z siedzibą w R. reprezentowanej w P. przez A. S.p. A. Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W., (...) Sp. z o.o. sp. komandytowej z siedzibą w J.

o odszkodowanie

na skutek apelacji i zażalenia powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 17 marca 2016 roku, sygn. akt I C 580/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim w ten sposób, że:

1/ zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w R. reprezentowanej w P. przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. G. (1) kwotę 4.842,93 zł (cztery tysiące osiemset czterdzieści dwa złote dziewięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

2/ zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w R. reprezentowanej w P. przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. G. (1) kwotę 2.072,00 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w R. reprezentowanej w P. przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. G. (1) kwotę 1.443,00 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą;

III. oddala zażalenie powoda;

IV. zasądza od powoda A. G. (1) na rzecz pozwanego (...) spółki z o.o. spółki komandytowej z siedzibą w J. kwotę 300,00 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera

Sygn. akt II Ca 425/16, II Cz 523/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. G. (1) przeciwko (...) z siedzibą w R. reprezentowanej w P. przez Oddział (...), Spółki Akcyjnej Oddział w P., (...) Sp. z o.o. sp. komandytowej z siedzibą w J. o odszkodowanie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego (...) z siedzibą w R. reprezentowanej w P. przez Oddział (...), Spółki Akcyjnej Oddział w P., kwotę 2.303,98 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. sp. komandytowej z siedzibą w J. kwotę 1.955,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 03 września 2009r. Skarb Państwa - (...) (Zamawiający) zawarł umowę numer (...) z konsorcjum firm (Wykonawcą):

- 1) (...) (Lider) z siedzibą w R.,
- 2) Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. (Partner) z siedzibą w M.,
- 3) Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. (Partner) z siedzibą w P.,
- 4) Przedsiębiorstwo usług (...) Sp. z o.o. (Partner) z siedzibą w Z.,
- 5) T. S.p.A. (Partner) z siedzibą w M..

Zamawiający powierzył, a Wykonawca zobowiązał się do zaprojektowania i wykonania robót budowlanych zamówienia pod nazwą „(...) (...)”. Prace projektowe i roboty budowlane miały zostać wykonane w ciągu 33 miesięcy i 14 dni od daty podpisania w/w Umowy.

Kontrakt pod nazwą „(...) (...)” nie obejmował swym zakresem całej ulicy (...), ale tylko jej fragment zlokalizowany w obrębie drogi krajowej numer (...) i obiektu (...). Od dnia 04 października 2010r. do dnia 25 października 2012r. to Wykonawca odpowiadał za prowadzenie i organizację robót budowlanych oraz utrzymanie placu budowy. Roboty związane z przebudową ulicy (...) rozpoczęły się w lipcu 2012r. Wcześniej była wprowadzona zmiana organizacji ruchu polegająca wyłącznie na zamknięciu wjazdu z ulicy (...) na drogę krajową numer (...). W październiku 2011r. w rejonie ulicy (...) były prowadzone roboty związane z przebudową jezdni lewej drogi krajowej numer (...) oraz roboty związane z budową wiaduktu (...) wraz z dojazdami, co nie powodowało utrudnień w ciągu ulicy (...).

W dniu 08 września 2010r. pozwany (...) z siedzibą w R., reprezentowany w P. przez Oddział (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. (Zamawiający) zawarł z pozwanym (...) Spółką Jawną z siedzibą w J. (Wykonawcą) umowę numer (...). Zamawiający zlecił, a Wykonawca zobowiązał się do wykonania na kontrakcie ((...)) pod nazwą „(...)” wykonywanym na zlecenie (...) (Inwestora) robót polegających na wykonaniu montażu, demontażu, usunięcia, zeskładowania, zabezpieczenia i dozoru tymczasowego oznakowania na czas robót oraz istniejącego stałego oznakowania trasy, ciągów drogowych, objazdów, odcinków najazdowych na całym zakresie zadania (wraz z innymi lokalizacjami). Wykonawca zobowiązał się do nieprzerwanego dozoru oraz utrzymania tymczasowego oznakowania oraz istniejącego

stałego oznakowania trasy, ciągów drogowych objazdów, odcinków najazdowych na całym zakresie zadania (wraz z innymi lokalizacjami), a także do ręcznego sterowania ruchem przez osoby posiadające odpowiednie przeszkolenie i uprawnienia (przy zaangażowaniu grupy co najmniej sześciuosobowej). Wykonawca przejął wszelkie obowiązki wynikające z Umowy Głównej podjęte przez Zamawiającego w związku z wykonaniem w/w zakresu prac.

W dniu 15 września 2010 r. Konsorcjum Wykonawcy dokonało wprowadzenia na plac budowy Podwykonawcę ((...) Spółką Jawną z siedzibą w J.) dla realizacji następujących robót: kompleksowego wykonania montażu, demontażu, usunięcia, zeskładowania, zabezpieczenia i dozorowania tymczasowego oznakowania na czas robót oraz istniejącego stałego oznakowania trasy, ciągów drogowych, objazdów, odcinków najazdowych na całym zakresie zadania (wraz z innymi lokalizacjami).

Zadaniem pozwanego (...) Spółki Jawnej z siedzibą w J. było zamknięcie wjazdu na drogę krajową numer (...), w ten sposób że jego pracownicy zastawili tę drogę znakami (...) i znakiem (...), Pracownicy pozwanego (...) Spółki Jawnej z siedzibą w J. zagrodzili wjazd na budowę, zamykając ujście ulicy (...) do drogi krajowej numer (...). Oni nie wykonywali żadnych robót na ulicy (...). Pozwany pilnował by organizacja ruchu była przez cały czas utrzymana. Utrzymanie tymczasowej organizacji ruchu polegało na myciu, czyszczeniu, prostowaniu i wymianie uszkodzonych elementów oznakowania, nie dotyczyło nawierzchni jezdni.

W dniu 23 września 2011 r. dokonano odbioru oznakowania na czas robót.

W dniu 04 października 2011 r. około godziny 18:00 w P. na ulicy (...) przy wlocie ulicy (...) powód A. G. (1), kierujący pojazdem marki „B. (...)” o numerze rejestracyjnym (...), najechał na porozrzucane na drodze i nieoznaczone fragmenty płyt betonowych, uszkadzając podwozie auta, którym się poruszał. Na miejsce zdarzenia został wezwany patrol Straży Miejskiej, który sporządził notatkę służbową. Powód wykonał dokumentację fotograficzną miejsca zdarzenia oraz uszkodzonego pojazdu.

Powód zgłosił szkodę (...) w P., który przekazał powyższe zawiadomienie (...) w P..

(...) Oddział w Ł. Rejon w P. poinformowała powoda, że roszczenia w tej sprawie należy kierować do firmy (...)

Powód wezwał pozwanego (...) z siedzibą w R., reprezentowanego w P. przez Oddział (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. do zapłaty kwoty 5.093,44 zł tytułem odszkodowania w terminie 30 dni od otrzymania przedmiotowego wezwania. Wezwanie zostało doręczone w/w pozwanemu w dniu 18 stycznia 2013 r.

Koszt naprawy samochodu powoda marki „B. (...)” o numerze rejestracyjnym (...) wynosi 4.842,93 zł. Wartość w/w samochodu powoda przed zdarzeniem z dnia 04 października 2011r. wynosiła kwotę 22.400,00 zł.

Miejsce zdarzenia, w którym w dniu 04 października 2011r. powód doznał szkody w pojeździe, znajdowało się poza obszarem, na którym wówczas obowiązywała czasowa organizacja ruchu.

Ulica (...) również mogła stanowić dojazd do drogi krajowej numer (...), na której pozwany (...) z siedzibą w R., reprezentowany w P. przez Oddział (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. wykonywał roboty budowlane.

Z dniem 31 grudnia 2014 r. nastąpiło przekształcenie spółki jawnej (...) Spółka Jawna w spółkę komandytową o nazwie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa”.

Mając takie ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie ostatecznie bezsporne było, że w dniu 04 października 2011r. około godziny 18:00 w P. na ulicy (...) przy wlocie ulicy (...) powód A. G. (1), kierujący pojazdem marki „B. (...)” o numerze rejestracyjnym (...), najechał na porozrzucane na drodze i nieoznaczone fragmenty płyt betonowych, uszkadzając podwozie auta, którym się poruszał. Na miejsce zdarzenia został wezwany patrol Straży Miejskiej, który sporządził notatkę służbową. Powód wykonał dokumentację fotograficzną miejsca zdarzenia oraz uszkodzonego pojazdu. Strona powodowa podnosiła,

że przedmiotowa szkoda powstała z winy pozwanego (...) z siedzibą w R., reprezentowanego w P. przez Oddział (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P., albowiem pozwany ten miał zaniechać uprzątnięcia porozrzucanych fragmentów płyt betonowych z ulicy (...), na której doszło do uszkodzenia pojazdu powoda. Ponadto, powód wniósł o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółkę Jawną z siedzibą w J., który to podmiot zobowiązał się do wykonania oraz utrzymania tymczasowej organizacji ruchu w rejonie i w okresie, w którym doszło do zdarzenia szkodowego z udziałem powoda. Pozwany (...) z siedzibą w R., reprezentowany w P. przez Oddział (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. wniósł o oddalenie powództwa, gdyż przedmiotowe zdarzenie miało mieć miejsce w P. na ulicy (...) przy wlocie ulicy (...) i miejsce to miało nie stanowić przedmiotu świadczenia robót budowlanych przez tego pozwanego. Również pozwany (...) Spółka Jawna z siedzibą w J. podnosił, że nie jest odpowiedzialny za szkodę powstałą w pojeździe powoda, albowiem wykonywał na rzecz pozwanego (...) z siedzibą w R., reprezentowanego w P. przez Oddział (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. prace na kontrakcie pod nazwą „(...)” wykonywanym na zlecenie (...). Pozwany zaznaczył, iż do jego obowiązków należała wyłącznie organizacja ruchu na danym zadaniu, zgodnie z projektem organizacji ruchu na czas robót. Do obowiązków tego pozwanego miało nie należeć utrzymanie dróg we właściwym stanie, a tym bardziej ich naprawa. Reasumując, obaj pozwani kwestionowali roszczenie powoda co do samej zasady.

Należy podkreślić, że z dniem 31 grudnia 2014 r. nastąpiło przekształcenie spółki jawnej (...) Spółka Jawna w spółkę komandytową o nazwie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa”.

Powód A. G. (1) wywodził odpowiedzialność pozwanych z art. 415 k.c., zgodnie z treścią którego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Artykuł 415 k.c. znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną z winy sprawcy lub z winy osoby odpowiedzialnej za szkodę nie jest oparta na innych przepisach, w szczególności gdy między stronami nie istniał żaden stosunek obligacyjny lub gdy sprawca szkody naruszył nakaz lub zakaz obowiązujący go niezależnie od łączącego strony stosunku zobowiązaniowego.

Przesłankami odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego przewidzianej w art. 415 k.c. są szkoda, działanie lub zaniechanie sprawcy noszące znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże działaniem lub zaniechaniem a szkodą.

W orzecznictwie i nauce prawa istnieje pogląd, zgodnie z którym bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. nie musi mieć swojego źródła w naruszeniu przepisów prawa, wystarczy stwierdzenie, że zachowanie sprawcy było obiektywnie nieprawidłowe, co w konsekwencji doprowadziło do wyrządzenia szkody. W szczególności uznaje się, że obowiązek należytej dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują unikania niepodyktowanego koniecznością ryzyka (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 02 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 164/14).

O winie w rozumieniu art. 415 k.c. mowa jest, gdy sprawcy szkody (czy to majątkowej, czy to niemajątkowej) postawić można zarzut niewłaściwego postępowania i dopuszczenia się zachowania bezprawnego nie tylko umyślnie (dolus), ale i nieumyślnie (culpa), w postaci nawet zwykłego niedbalstwa (culpa levisima) (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt I ACa 754/12).

W ocenie Sądu, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że w dniu 04 października 2011r. powód doznał szkody, to nie była ona wynikiem zawinionego działania lub zaniechania któregokolwiek z pozwanych w niniejszej sprawie.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy decydujące znaczenie miało ustalenie, czy miejsce w którym doszło do uszkodzenia pojazdu powoda, tj. ulica (...) przy wlocie ulicy (...), objęta była treścią umowy numer (...) zawartej w dniu 03 września 2009 r. między Skarbem Państwa - (...) (Zamawiającym) a konsorcjum firm (Wykonawcą). W skład tego konsorcjum wchodził pozwany (...) z siedzibą w R. (reprezentowany w P. przez Oddział (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P.). Na podstawie tejże umowy Zamawiający powierzył, a Wykonawca zobowiązał się do zaprojektowania i wykonania robót budowlanych zamówienia pod nazwą „(...)”. Ponadto, w dniu 08 września 2010 r. pozwany (...) z siedzibą w R., reprezentowany w P. przez Oddział (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. (Zamawiający) zawarł z

pozwany (...), Spółką Jawną z siedzibą w J. (Wykonawcą) umowę numer (...). Zamawiający zlecił, a Wykonawca zobowiązał się do wykonania na kontrakcie (...) pod nazwą „(...)” wykonywanym na zlecenie (...) (Inwestora) robót polegających na wykonaniu montażu, demontażu, usunięcia, zeskładowania, zabezpieczenia i dozoru tymczasowego oznakowania na czas robót oraz istniejącego stałego oznakowania trasy, ciągów drogowych, objazdów, odcinków najazdowych na całym zakresie zadania (wraz z innymi lokalizacjami). Wykonawca zobowiązał się do nieprzerwanego dozoru oraz utrzymania tymczasowego oznakowania oraz istniejącego stałego oznakowania trasy, ciągów drogowych objazdów, odcinków najazdowych na całym zakresie zadania (wraz z innymi lokalizacjami), a także do ręcznego sterowania ruchem przez osoby posiadające odpowiednie przeszkolenie i uprawnienia (przy zaangażowaniu grupy co najmniej sześciuosobowej). Wykonawca przejął wszelkie obowiązki wynikające z Umowy Głównej podjęte przez Zamawiającego w związku z wykonaniem w/w zakresu prac.

Z analizy zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że na ulicy (...) przy wlocie ulicy (...) żaden z pozwanych nie prowadził tamtego dnia prac, albowiem miejsce to nie było objęte zakresem (...) (zawartej pomiędzy Skarbem Państwa - (...) a w/w Konsorcjum firm). Należy podkreślić, że w październiku 2011r. w rejonie ulicy (...) były prowadzone roboty związane z przebudową jezdni lewej drogi krajowej numer (...) oraz roboty związane z budową wiaduktu (...) wraz z dojazdami, co nie powodowało utrudnień w ciągu ulicy (...). Również biegły sądowy z dziedziny motoryzacji i ruchu drogowego oraz powypadkowej diagnostyki i wyceny wartości pojazdów mgr inż. B. B. (1) na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego stwierdził w pisemnej opinii uzupełniającej (k. 478), że „wskazane przez powoda miejsce zdarzenia znajdowało się poza obszarem, na którym w dniu zdarzenia obowiązywała czasowa organizacja ruchu”. Nadmienić również należy, że do obowiązków drugiego z pozwanych - (...) Sp. z o.o. Sp. komandytowej” z siedzibą w J. nie należało wykonywanie żadnych robót budowlanych dotyczących nawierzchni jezdni na ulicy (...). Zadaniem tego pozwanego było zamknięcie wjazdu na drogę krajową numer (...), w ten sposób że jego pracownicy zastawili tę drogę znakami (...) i znakiem (...), Pracownicy w/w pozwanego zagrodzili wjazd na budowę, zamykając ujście ulicy (...) do drogi krajowej numer (...). Utrzymanie tymczasowej organizacji ruchu polegało na myciu, czyszczeniu, prostowaniu i wymianie uszkodzonych elementów oznakowania, nie dotyczyło nawierzchni jezdni.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał, że którykolwiek z pozwanych ponosi odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c. za szkodę przez niego poniesioną w dniu 04 października 2011r.

Na terminie rozprawy w dniu 03 marca 2016 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia z udziałem biegłego sądowego i stron oraz z zeznań świadka R. F. - pracownika Straży Miejskiej - na okoliczność stanu drogi i miejsca zdarzenia. Należy bowiem podkreślić, że miejsce, gdzie powstała szkoda powoda, nie istnieje aktualnie w takim zakresie jak w dniu 04 października 2011r., gdyż droga ta została przebudowana. Oględziny byłyby więc bezprzedmiotowe. Również zeznania świadka R. F. nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała stanu drogi w miejscu gdzie powód doznał szkody. Zdaniem Sądu, oba w/w wnioski dowodowe prowadziłyby w istocie do bezzasadnego przewlekania postępowania. Nie było bowiem żadnych przeszkód, aby powód - reprezentowany wszakże przez profesjonalnego pełnomocnika - wniósł o dopuszczenie tychże dowodów przed terminem rozprawy z dnia 03 marca 2016 r.

Tylko na marginesie wskazać należy, że powód w sposób nieprawidłowy oznaczył stronę pozwaną. Powód powinien był bowiem pozwać wszystkich członków Konsorcjum, które zawarło w dniu 03 września 2009 r. umowę numer (...) ze Skarbem Państwa (...). W orzecznictwie podkreśla się, że konsorcjum nie posiada podmiotowości prawnej, a tym samym nie posiada zdolności sądowej. Stroną w znaczeniu procesowym są wszystkie podmioty wchodzące w skład konsorcjum (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., sygn. akt III CZP 25/10). Zgodnie z treścią art. 141 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 2164) wykonawcy, o których mowa w art. 23 ust. 1 leższej ustawy, ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Na podstawie art. 23 ust. 1 w/w ustawy wykonawcy mogą wspólnie ubiegać się o udzielenie zamówienia.

Członkowie konsorcjum (Wykonawcy) odpowiedzialni są więc solidarnie jedynie wobec Zamawiającego i tylko w zakresie wykonania umowy i wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy. W niniejszej sprawie pozew wniosła natomiast osoba fizyczna nie będąca Zamawiającym w rozumieniu powyższej ustawy. W tej sytuacji nie występuje więc odpowiedzialność solidarna podmiotów tworzących konsorcjum.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 90 k.p.c. Artykuł 98 k.p.c. statuuje jedną z dwóch podstawowych zasad rozstrzygania o kosztach procesu, mianowicie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca (merytorycznie albo formalnie i niezależnie od tego czy ponosi winę w prowadzeniu procesu) zobowiązana jest zwrócić swemu przeciwnikowi poniesione przez, niego koszty procesu.

Pozwani wygrali sprawę w stu procentach, a więc należy im się od strony powodowej zwrot całości kosztów procesu. Pozwanemu(...) z siedzibą w R., reprezentowanego w P. przez Oddział (...) Spółkę Akcyjną Oddział w P. należy się od powoda zwrot kosztów procesu w łącznej kwocie 2.303,98 zł (wynagrodzenie pełnomocnika - 1.200,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17,00 zł, wynagrodzenie biegłego - 1.086,98 zł). Pozwanemu (...) Sp. z o.o. sp. komandytowej” z siedzibą w J. należy się od powoda zwrot kosztów procesu w łącznej kwocie 1.955,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika - 1.200,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17,00 zł, koszty reprezentacji - podróży - przez pełnomocnika substytucyjnego na 4 terminach rozprawy - 738,00 zł).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zaistniał określony w art. 102 k.p.c. wypadek szczególnie uzasadniony, na podstawie którego zasadnym byłoby zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych tylko części kosztów procesu lub nieobciążanie go w ogóle kosztami.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powoda zaskarżając go w części oddalającej powództwo w stosunku do pozwanego (...) z siedzibą w R. reprezentowanej w P. przez Oddział (...) S.A. Oddział w P. (dalej A. S..p.A.) w zakresie:

- do kwoty 4.843 (cztery tysiące osiemset czterdzieści trzy) złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2013 r. do dnia zapłaty (pkt. 1 wyroku),
- rozstrzygnięcia o kosztach procesu (pkt. 2 wyroku).

Apelacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuca:

1. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to przepisu art. 292 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie oględzin miejsca zdarzenia w sytuacji, gdy dowód ten umożliwił precyzyjne i jednoznaczne określenie miejsca zdarzenia w odniesieniu do stanu faktycznego zarówno przed jak i po zakończeniu robót związanych z przebudową drogi krajowej nr 8, a tym samym pozwoli na określenie podmiotu odpowiedzialnego za stan odcinka drogi;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu, że miejsce w którym w dniu 4 października 2011r. powód doznał szkody w pojeździe znajdowało się poza obszarem, na którym wówczas obowiązywała czasowa organizacja ruchu w sytuacji, gdy remont i rozbudowa drogi krajowej nr 8 obejmowała zarówno część ulicy (...), jak i związana była z budową całego wiaduktu (...) wraz z dojazdami, z którego zjazd miał miejsce już na ul. (...) w znacznej odległości od ul. (...) (już za ul. (...) w kierunku południowym),
3. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy a to przepisu:
 - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezkrytyczne przyjęcie w ślad za biegłym B. B., iż miejsce na którym doszło do zdarzenia pozostawało poza obszarem na którym obowiązywała tymczasowa organizacja ruchu, a tym samym, że za ten teren nie ponosi odpowiedzialności pozwany A. S..p.A. w sytuacji, gdy biegły B. B. nie był na miejscu zdarzenia, w oparciu o załączone do akt aktualne mapy terenu nie był w stanie wskazać, gdzie ul. (...) łączyła się przed

przeprowadzonym remontem z ul. (...) oraz nie posiadał wiedzy co oznacza skrót (...); a także całkowite pominięcie faktu, że ul. (...), tak jak i ul. (...) w dacie zdarzenia stanowiły dojazd od budowy drogi krajowej nr 8, a tym samym były objęte obszarem oddziaływania przeprowadzanych prac (dojazd ciężkiego sprzętu itp.),

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego (...) w sytuacji, gdy szczególne okoliczności sprawy, w tym charakter dochodzonego przez powoda roszczenia, doznanie przez powoda realnej szkody majątkowej oraz wynikające z otrzymanej od (...) informacji (vide pismo z dnia 14 października 2011 r.), że pozwany (...) jest podmiotem odpowiedzialnym za zdarzenie z udziałem powoda, uzasadniają odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego.

4. naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 441 § 1 k.c. oraz art. 415 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że członkowie konsorcjum ponoszą solidarną odpowiedzialność jedynie wobec Zamawiającego i tylko w zakresie wykonania umowy, a nie wobec osób trzecich (w tym powoda), w sytuacji gdy pomimo, że członkowie konsorcjum wspólnie realizują przedsięwzięcie, jednak ich odpowiedzialność wobec osób trzecich, w tym powoda ma charakter solidarny, a tym samym strona powodowa prawidłowo oznaczyła stronę pozwanego (...) którego odpowiedzialność za zdarzenie szkodowe z udziałem powoda wynika z faktu niedołożenia należytej staranności i nie utrzymania drogi ul. (...) w należyłym stanie technicznym związanym z prowadzoną inwestycją i jej oddziaływaniem.

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosil o:

1. rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu I instancji o oddaleniu wniosku dowodowego w przedmiocie przeprowadzenia oględzin miejsca zdarzenia zgłoszonego na rozprawie w dniu 3 marca 2016 r.,

2. dopuszczenie w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji dowodu z oględzin miejsca zdarzenia z udziałem powoda,

3. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego A. S.p.A. na rzecz powoda:

a. kwoty 4.843 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2013 r. do dnia zapłaty

b. kosztów procesu w stosunku do uwzględnionej części powództwa, ewentualnie o nieobciążanie powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego.

4. zasądzenie od pozwanego A. S.p.A. na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem drugiej instancji, według norm przepisanych.

Zażaleniem w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w pkt. 3 powyższy wyrok zaskarżył powód zarzucając obrazę przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o., sp. komandytowa w J. w sytuacji, gdy szczególne okoliczności sprawy, w tym charakter dochodzonego przez powoda roszczenia, doznanie przez powoda realnej szkody majątkowej oraz konieczność sięgnięcia w sprawie po opinię biegłego, a co za tym idzie odwołania się do wiedzy wysoce specjalnej, uzasadniają skorzystanie z przewidzianego w w/w przepisie dobrodziejstwa i odstąpienie od zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

- art. 98 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w skład kosztów procesu strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika wchodzi koszty reprezentacji pozwanego przez pełnomocnika substytucyjnego na 4 terminach rozpraw w kwocie 738 złotych w sytuacji, gdy ów koszt nie wynika i nie znajduje uzasadnienia w powołanym przepisie art. 98 k.p.c., pozwany nie wykazał jakimkolwiek dowodem (faktura za usługę dla pełnomocnika substytucyjnego, umowa zlecenia) by go poniósł, co w istocie powoduje zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów dwóch pełnomocników (głównego oraz substytucyjnego), zamiast wydatków jednego pełnomocnika.

Podnosząc powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia zawartego w pkt. 3 ww. wyroku i odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego (...) z siedzibą w R. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

W odpowiedzi na zażalenie pełnomocnik pozwanego (...) spółka jawna w J. wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:

W dniu 4 października 2011r. doszło do zdarzenia w wyniku którego powód uszkodził swój pojazd marki B.. Do tego zdarzenia doszło pomiędzy skrzyżowaniem ul. (...) i ul. (...) a ul. (...) w kierunku ul. (...). Teren na którym doszło do zdarzenia był objęty kontraktem zawartym pomiędzy (...) a Konsorcjum firm którego liderem był pozwany jako teren stanowiący plac budowy na którym wykonawca (Konsorcjum firm) prowadził roboty budowlane związane z wykonaniem zamówienia pod nazwą „(...)”.

dowód: - pismo (...) z 15.09.2014r. ze szkicem k. 277-279

- zgłoszenie szkody k.14-17

- zeznania powoda A. G. k. 338-340

- notatka urzędowa Straży Miejskiej k. 80

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna.

Słusznie bowiem powód zarzuca, iż Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych poprzez dowolne przyjęcie, iż miejsce w którym 4 października 2011r. doszło do zdarzenia znajdowało się poza obszarem objętym budową.

Uważna lektura zebranego materiału dowodowego w szczególności zarówno zgłoszenia szkody jak i zeznań powoda składanych w toku postępowania, a przede wszystkim pisma (...), którego treść w istocie nie była kwestionowana przez strony zdaje się wskazywać, iż do zdarzenia doszło przy wylocie z ul. (...) w ul. (...) ale w kierunku ul. (...). Z wnikliwej analizy precyzyjnego szkicu załączonego do pisma (...) wynika to, że obszar opisany linią przerywaną koloru fioletowego wykreśla teren budowy na którym były wykonywane czynności przez firmy wygrywające przetarg. W tych okolicznościach zbędne zdaje się dopuszczenie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia zwłaszcza, iż jak to słusznie zauważył Sąd Rejonowy obecnie po prawie 5 latach od zdarzenia zaszło tam wiele zmian. Miejsce zdarzenia zostało przebudowane. W takiej zaś sytuacji bezprzedmiotowym byłoby dokonywanie oględzin takiego miejsca.

Niemniej jednak brak przeprowadzania tego dowodu nie dyskwalifikuje słuszności zarzutu apelacyjnego co do błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie miejsca zdarzenia. Powyższe było podstawą do dokonania stanowczego ustalenia przez Sąd Okręgowy, iż do zdarzenia doszło na obszarze objętym placem budowy. Ustalenie to znajduje oparcie przede wszystkim na podstawie m.in. szkicu sporządzonego na potrzeby postępowania przed ubezpieczycielem w dniu 02.11.2011 roku /k.14 akt/ szkic ten został sporządzony niecały miesiąc po zdarzeniu gdy okoliczności zdarzenia nie zatarły się jeszcze w pamięci powoda. Już z tego szkicu widać, iż do zdarzenia doszło za skrzyżowaniem ulicy (...) z ulicą (...) w kierunku ul. (...). W zgłoszeniu tym powód wprost wskazał, iż wjechał na nierówno ułożone porozrzucane fragmenty płyt betonowych, które miały stanowić utwardzenie odcinka drogi. Fakt zaistnienia samego zdarzenia potwierdza także notatka Straży Miejskiej w P., która opisuje miejsca zdarzenia jako ul. (...) a ul. (...) co należy odczytywać w zgodzie z twierdzeniem powoda, iż do zdarzenia doszło na ul. (...) ale w pobliżu ul. (...). Tym samym obszar ten - jak wynika ze szkicu załączonego do pisma (...) /k.279/ - objęty był przebudową i za ten obszar odpowiadało konsorcjum. Co prawda w rejonie tym w tym czasie nie były prowadzone bezpośrednio prace

jednak to właśnie pozwany wprowadził w ten rejon firmę (...) która dokonała odpowiedniego oznakowania. Powyższe okoliczności wskazują na to, że pozwany musiał dysponować całym placem budowy skoro wprowadził na część tego placu podwykonawcę. Stanowcze twierdzenie biegłego zawarte w opinii uzupełniającej /k.506 akt/ jakoby miejsce w którym miało dojść do uszkodzeń pojazdu powoda nie było terenem budowy nie znajduje oparcia w materiale dowodowym. Biegły bowiem bezpodstawnie utożsamia teren budowy z terenem na którym była wdrożona tymczasowa organizacja ruchu. Teren budowy jest doskonale oznaczony na szkicu załączonym na k. 279 akt analiza tego szkicu w powiązaniu z pozostałymi dowodami bez żadnych wątpliwości wskazuje, iż do zdarzenia doszło na placu budowy (tj. na terenie oddanym do dyspozycji wykonawcy) . Z zeznań powoda wprost wynika, iż w pewnym momencie na drodze natrafił na płyty, które wyglądały jak utwardzenie drogi. W tym czasie ruch na drodze nie był zamknięty gdyż droga była przejezdna. Czytając szkic załączony do pisma (...) bez trudu można zauważyć, iż właśnie ten rejon gdzie doszło do zdarzenia objęty był przebudową. Korespondowałoby to z ustaleniem, iż konsorcjum jako wykonawca obejmując posiadany plac budowy rozpoczęło na tym placu m.in. prace zmierzające do utwardzenia drogi tam się znajdującej ale jeszcze niewyłączonej z ruchu publicznego celem ułatwienia poruszania się tam przez ciężki sprzęt..

Konsekwencją zmiany powyższych ustaleń faktycznych jest także stwierdzenie naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 415 k.c. w zw. z art. 441 § 1 k.c. skoro bowiem konsorcjum składające się z 5 firm przyjęło od (...) plac budowy co jest niewątpliwe a na takim placu budowy zaistniała szkoda na skutek nienależytej dbałości o nawierzchnię drogi to nie budzi żadnych wątpliwości, iż odpowiedzialność wszystkich tych podmiotów za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej ma charakter solidarny. Sąd Okręgowy nie podziela w tym zakresie stanowiska Sądu Rejonowego o braku odpowiedzialności pozwanej Spółki. Podkreślić bowiem należy, iż pozwany na zasadach ogólnych odpowiada za szkody wyrządzone podczas prac wykonywanych na placu budowy (por. art. 652 k.c. w zw. z art. 415 k.c.). Co prawda w aktach sprawy brak pisemnego protokołu przekazania placu budowy jednakże brak w aktach sprawy takiego protokołu a nawet jego niesporządzenie nie wyłącza odpowiedzialności wykonawcy robót (konsorcjum) wobec bezsprzecznej okoliczności, że to właśnie wykonawca był podmiotem wyłącznie władającym i zarządzającym terenem stanowiącym szeroko pojęty plac budowy.

Pozwana Spółka była liderem konsorcjum, dysponowała jako jedna z kilku firm placem budowy odpowiada zatem za wszelkie szkody wyrządzone czynem niedozwolonym osobom trzecim na tym placu.

Mając to na uwadze na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało orzec jak pkt 1 wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie artykułu 98 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c.

Zażalenie powoda na rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 wyroku jest bezzasadne. Skarżący w istocie zarzucił sądowi naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo zajścia wypadku „szczególnie uzasadnionego”, który dawałby podstawę do nieobciążania powoda kosztami procesu. Powoływanie się na szczególny charakter sprawy w tym na odczucie powoda i rodzaj dochodzonego odszkodowania jest chybione. Sąd Rejonowy rozważał możliwość zastosowania art. 102 k.p.c. doszedł on jednak do przekonania, iż w okolicznościach sprawy nie zachodzą przesłanki pozwalające zastosować w/w normę prawną. Sąd Okręgowy w pełni podziela to stanowisko. Ocena Sądu czy zachodzi wypadek „szczególnie uzasadniony”, o którym mowa w art. 102 k.p.c. oparta jest na swobodnym uznaniu Sądu na podstawie oceny okoliczności konkretnej sprawy. Taka ocena może być podważana przez Sąd II instancji tylko wyjątkowo gdy jest rażąco nieuprawniona i niesprawiedliwa. W niniejszej sprawie rozważane okoliczności w żaden sposób nie dają podstawy do odmowy obciążenia powoda kosztami procesu należnym pozwanemu.

Skarżący ponadto wskazał na brak podstaw do żądania wynagrodzenia zgodnie z przedłożonym spisem kosztów zauważyć bowiem trzeba, iż w spisie kosztów oprócz swojego wynagrodzenia pełnomocnik pozwanego jako element kosztów wskazał także wynagrodzenie pełnomocnika substytucyjnego. Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się także wydatki jednego adwokata. Pełnomocnikowi przysługuje zatem także obok wynagrodzenia zwrot wydatków takim wydatkiem są w okolicznościach niniejszej sprawy koszty poniesione na pełnomocnika substytucyjnego albowiem poniesienie tych wydatków wydaje się być celowe. Pozwany w odpowiedzi na zażalenie słusznie zwrócił uwagę na ewentualne koszty dojazdów, noclegów itp. dla pełnomocnika głównego z odległej miejscowości w związku z jego stawiennictwem na rozprawach. Strona wbrew

twierdzeniom skarżącego nie ma obowiązku dowodzić rzeczywistego poniesienia tych kosztów albowiem dowód w postaci spisu tych kosztów jest dowodem z dokumentu prywatnego, który może zostać poddany przez Sąd ocenie na podstawie art. 233 k.p.c. W realiach niniejszej sprawy Sąd nie widzi podstaw do zakwestionowania przedłożonego przez pełnomocnika pozwanego spisu kosztów skoro koszt wyłączenia się pełnomocnikiem substytucyjnym był zdecydowanie niższy niż koszt stawiennictwa pełnomocnika głównego na rozprawie.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c. należało oddalić zażalenie powoda jako nieuzasadnione. O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd orzekł na podstawie art.98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108§ 1 k.p.c.

SSO Jarosław Gołębiowski SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera